DZIENNIK
ZARZĄDU M. LUBLINA.

Redakcja i Administracja
Magistrat m. Lublina
(parter biuro Nr. 3).

—:-:—

Redakcja i Administracja czynna od 10-ej do 3-ej popoł.

Prenumerata kwartalnie . . . . Mk. 270
miesięcznie . . . . Mk. 100

Ogłoszenia (wyłącznie poza tekstem): wiersz petitowy dwuszpaltowy lub jego miejsce 40 Mk.

—:-:—

Prenumeratę przyjmuje Wydział do Spraw Ogólnych (parter biuro Nr. 3).

Cena egzemplarza Mk. 25.

Nr. 8. | **Lublin, dnia 4-go marca 1922 roku.** | **Rok II.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

RUCH SŁUŻBOWY.

Mianowani: W Wydziale Opieki Społecznej, Wacław Zysk, mł. kancelistą od 1 marca r. b., z uposażeniem w/gXI-b st. sł. (kat. A.).

Zwolnieni: Goniec Izydor Kardaszewski, od 1 marca r. b. za nieposłuszeństwo.

Wykreślony z list pracowników miejskich Andrzej Parzyński, wobec nie zgłoszenia się do służby od 18 lipca r. z.

Z obrad Magistratu.

(Posiedzenie 20-go lutego — uchwalono):

1. Powołując się na uchwałę Rady Miejskiej z dn. 6 maja 1920 r. i Magistratu z dn. 10/X 1921 r., uważać za kwalifikujące się do umorzenia należności miejskie nie przewyższające 30 mk od jednego płatnika, który obecnie w Lublinie nie zamieszkuje.

2. Pobrać podatek od lokali za rok 1922 na podstawie materjałów, osiągniętych przy wymierzaniu daniny od lokatorów, i polecić Wydziałowi Finansowemu opracować i przedłożyć do zatwierdzenia projekt statutu.

3. Wystąpić z przedstawieniem do p Ministra Spraw Wewnętrznych o podwyższenie opłat pobieranych dotychczas, według art. 20 Rozp. Min. Zdr. Publ. z dn. 23 grudnia 1919 r. (Dz. ust. Nr. 3 poz. 15), za przydział przez Urząd Mieszkaniowy m. Lublina mieszkań z 30% na 80% miesięcznego czynszu i za przydział pomieszczeń na biura i urzędy z 50% na 100% i polecić Urzędowi Mieszkaniowemu opracować projekt opłat za czynności administracyjne urzędu.

(Posiedzenie 24-go lutego — uchwalono):

1. Wniosek Urzędu Mieszkaniowego, o opłacaniu z funduszów miejskich wpisu szkolnego za syna kontrolera tegoż urzędu Apolinarego Kopytyńskiego — Marjana, kształcącego się w szkole początkowej Kiedrzyńskiego, uchylić.

2. Wniosek Wydziału Opieki Społecznej, o przyznanie p. Marji Ferencowiczównie subsydjum w wysokości 5000 mk miesięcznie, na opłacanie wpisu w szkole Rysunków i Malarstwa, uchylić.

3. Wypłacić kierownikowi kolumn dezynfekcyjnych Wacławowi Franaszczukowi z kredytu 1921 r., zasiłki miesięcznie, jakich on za rok zeszły, w między czasie od lipca do grudnia włącznie, z powodu wymówienia mu miejsca, w związku z redukcją personelu Wydziału Zdrowia Publicznego, nie pobrał, a mianowicie:

za m. lipiec	6000	mk.
„ „ sierpień	6000	„
„ „ wrzesień	6000	„
„ „ październik	6000	„
„ „ listopad	13000	„
„ „ grudzień	11700	„
Razem	48700	mk.

Jednocześnie upoważnia się Wydział Zdrowia Publicznego do wypłacania Franaszczukowi zasiłków nadal, na równi z pozostałymi oficjalistami Magistratu, do czasu pozostawania Franaszczuka na służbie miejskiej.

4. Zwolnić p. W. Zawistowską pom. buchaltera W. O. S. na skutek redukcji personelu od dn. 1 marca 1922 r., przyznając jej odszkodowanie w postaci 3 miesięcznej pensji, z której jednomiesięczną wypłacić z funduszów Wydz. Op. Społ. i dwumiesięczną z funduszów Wydz. Zaopatrywania.

5. Zezwolić Tadeuszowi Rybickiemu i Wacławowi Kutnikowi, prowizorycznie na przeciąg 2 miesięcy, na wypuszczenie dorożek samochodowych dla przewozu pasażerów, z tem, że Wydział Adm.-Przemysłowy przedłoży dodatkowo wniosek odnośnie miejsca postoju, opłat na rzecz miasta, taksy, i zaprowadzenia taksometrów.

6. Wypłacić Józefowi Barczyńskiemu, kowalowi taboru asenizacyjnego Wydz. Gospodarczego, mk. 300, na opłatę wpisu szkolnego za rok 1922 za syna Mieczysława, przebywającego w Instytucie głuchoniemych w Warszawie.

7. W sprawie dochodzenia dyscyplinarnego przeciwko Inspektorowi Mieszkaniowemu Krzymowskiemu, powołać Komisję dyscyplinarną ad hoc w składzie pp. Dylewskiego, Zielińskiego i Radlińskiego.

Z obrad Rady Miejskiej

(posiedzenie d. 12 stycznia 1921 r.)

(Dokończenie)

Wreszcie wobec przygotowującego się przez Magistrat planu regulacji miasta, przewidywać należy, że w przyszłości wiele ulic otrzymać musi według planu wygląd inny, wiele zaś zostanie zniwelowanych i rozszerzonych, na skutek czego chodniki znajdą się w innych zupełnie miejscach, a zatym wydatek na układanie takowych obecnie—uważać należy za bezcelowy.

Dopiero po wytknięciu przez Magistrat ulic, urządzeniu bruków i rynsztoków można żądać od właścicieli posesji układania chodników. Mówca dowodzi dalej, że niesłusznem jest żądaniem policji oświetlania przed domami na przedmieściach latarek z numeracją domów, ponieważ niektóre realności mają po trzy różne numery, często nawet wadliwe, koszt oświetlenia przy tym jest dla wielu właścicieli stosunkowo zbyt wielki.

Wreszcie wnioskodawca znajduje, że żądania ze strony Magistratu i policji zarówno co do chodników jak i do latarek, — są nielegalne, nie są bowiem oparte na uchwale Rady Miejskiej i domaga się oświetlania przedmieść przez gminę, ponieważ przedmieścia płacą takież same podatki jak i centrum miasta, a z urządzeń kulturalnych wcale nie korzystają.

W tym momencie skrutynjum wręczyło prezydującemu rezultat swych obliczeń, z których okazało się, że na członków Komisji Daninowej niewątpliwie wybrani zostali r.r.: Borkowski, Grynfeld. Milewski, Rechtszaft, Wojciechowski, Wiązowski, Bońkowski, Kierszman, Radzki i Obrośliński.

Z pozostałych 17-tu radnych wszyscy otrzymali po 17 głosów, z tych zaś r. Rozalski zrzekł się mandatu, wobec czego przewodniczący zarządził powtórne ściślejsze głosowanie.

Ponieważ przy sprawdzaniu obecności radnych okazało się na sali tylko 17-tu radnych, na skutek więc braku quorum przewodniczący oświadczył, że stosownie do żądania Urzędu Skarbowego, lista proponowanych członków Komisji Daninowej zostanie przesłaną do Magistratu celem dokompletowania brakujących do liczby 18-tu członków, poczym posiedzenie zamknięto.

(Posiedzenie d. 19 stycznia 1922 r.)

Przewodniczący prezes Rady Miejskiej J. Turczynowicz, otwierając posiedzenie odczytuje następujący porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie protokułu podrzedniego zebrania.
2. Komunikaty Prezydjum i Zarządu miasta.
3. Głosowanie wniosków w sprawie określenia godzin handlu.
4. Wniosek r. Majewskiego w sprawie Urzędu Mieszkaniowego.
5. Wniosek r. Zakrzewskiej w sprawie konfliktu pomiędzy właścicielami aptek, a ich pracownikami.
6. Wniosek r. Majewskiego w sprawie przedmieść.
7. Taksa dla dorożek.
8. Wniosek Magistratu i Komisji Regulaminowo-Prawnej o odstąpieniu od sprawy przeciwko spadk. Edwarda Abramowicza.

Następuje odczytanie protokułu poprzedniego zebrania z dn. 12 stycznia r. b. za Nr. 1, który Rada Miejska zaakceptowała.

Zgodnie z porządkiem obrad prezes Rady odczytał komunikaty Prezydjum i Zarządu miasta, które brzmią jak następuje:

1. Pismo Tow. Pol. - Amerykańskiego Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności z prośbą o poparcie materjalne, które zostało skierowane do Komisji ogólnej dn. 17/I-22 r.

2. Pismo Inspektora Szkolnego w sprawie przyśpieszenia budowy domu szkolnego dla szkoły Nr. 15 na Kośminku.

Przewodniczący R. M. pismo to skierował do Magistratu.

3. Pismo Związku Miast Polskich Komitetu Organizacyjnego Zjazdu Lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich z prośbą o przysłanie delegata, zaopatrzonego w stosowne zaświadczenie, na Zjazd mający się odbyć dnia 28, 29 i 30 stycznia.

4. Wniosek Magistratu w sprawie wydzierżawienia Lubelskiej Radzie Związków Zawodowych placu pod budowę domu ludowego, który to wniosek został skierowany do Komisji Ogólnej i Finansowo- Budżetowej.

5. Przewodniczący R. M. J. Turczynowicz zakomunikował, iż do Komisji Daninowej zostały dobrane przez Magistrat następujące osoby: Czarnecki, Papiewski, Pignan, Żurek, Juściński, Rotbaum Daniel, Kussyk, Giega.

Zabiera głos r. Radzikowski, imieniem Komisji Budż.-Finansowej, celem poinformowania radnych w sprawie prac tejże Komisji.

Na wstępie zaznacza, że nie dużo zrobiono w kierunku sanacji finansów miejskich, do czego głównie przyczyniła się sprawa waluty, niepozwalająca na utrzymanie gospodarki miejskiej w ściśle określonych ramach. Najaktualniejszem zadaniem Komisji było rozpatrzenie preliminarza budżetowego za rok 1920, przy którym Komisja zgłosiła Radzie Miejskiej jako rezultat swych prac szereg wniosków zmierzających do: 1) porobienia przez Zarząd miasta niezbędnych oszczędności, 2) do powiększenia dochodowości w instytucjach użyteczności publicznej i 3) do powiększenia ogólnie dochodów miejskich przez uwzględnienie przez Radę M. i Zarząd miasta, przedłożonych w swoim czasie dezyderatów.

Wszystko to, twierdził mówca, dałoby możność do zbliżenia budżetu miejskiego do stanu równowagi. Nadmienia przytem, że inne prace Komisji miały za cel, aby wszelkie wydatki zwyczajne pokrywane być mogły z bezpośrednich funduszów miejskich, bez

ciągłego uciekania się do pożyczek bądź ze Skarbu państwa, bądź z instytucji finansowych prywatnych.

Ostatnią pracą Komisji Budż.-Finansowej jest rozpatrzenie już budżetu za rok 1921, i rezultaty gospodarki miejskiej za wspomniany okres czasu na najbliższem posiedzeniu Rady zostaną przez Komisję przedstawione z odnośnymi do tego budżetu wnioskami.

Rozpatrzone przez Komisję preliminarze za dwuletni okres czasu dały możność rozejrzenia się w stanie finansów miejskich na rok 1922 i stwierdzić należy, że stan tych ostatnich jest niepomyślny, budżety bowiem za rok 1920 i 1921 wykazują dość poważne deficyty, które zostały pokryte drogą pożyczek państwowych i prywatnych.

Tu mówca odczytuje cyfry, świadczące o stopniu zadłużenia miasta, dodaje przytym, że ściślejsze dane dotyczące deficytów budżetów miejskich Komisja przedstawi przy omawianiu na Radzie M. budżetu za 3 kwartały 1921 r.

W końcu swego przemówienia mówca wskazuje, iż gospodarka miejska powinna się rozwijać w ten sposób, aby z własnych dochodów pokrywać wydatki zwyczajne i utrzymują, iż systematyczne zasilanie Kasy Miejskiej środkami pochodzącymi z nowych źródeł wraz z planową polityką oszczędnościową wskazaną w dezyderatach Komisji Budż.-Finansowej muszą doprowadzić budżet miejski do równowagi, o ile Magistrat z należytą szybkością i sprawnością opracowywać będzie poszczególne wnioski finansowe, i o ile Rada M. zajmie wobec nich przychylne stanowisko.

Prezydent Cz. Szczepański celem dopełnienia przemówienia przedmówcy zaznacza, że cyfra 50 miljonów obejmuje kwoty, które poszły na Wydział Zaopatrywania, a prócz tego 25 mil.— na różne pożyczki handlowe.

Dalej przystąpiono do głosowania wniosków w sprawie godzin handlu. Przewodniczący odczytuje odnośny wniosek i otwiera nad nim dyskusję.

Zabierając głos, r. Wojciechowski uważa, że 8 godzinny dzień pracy dobry jest tam, gdzie robotnik pracując na akord może więcej zarobić, o pracy zaś na akord w handlu nie może być mowy, przytym handel ma pracy tylko 300 dni w roku i dlatego powinien być otwarty 10 godzin dziennie i to bez przerwy, tym więcej, że 8-io godzinny dzień handlu stworzy handel potajemny i koszykowy, który obok swej niehygjeniczności, przynosi jeszcze uszczerbek Skarbowi Państwa.

Radny Kantor wyjaśnia, że odnośna Komisja, po porozumieniu się z przedstawicielami kupiectwa, jednogłośnie uchwaliła przerwę obiadową od 2 do 4.

Radny Juściński popiera przedmówcę r. Wojciechowskiego.

Przemawiali jeszcze r.r.: Majewski, Kaczkowski i Zakrzewska, poczym Przewodniczący poddał pod głosowanie poprawkę r. Dominki tej treści:

„Przerwa obiadowa we wszystkich zakładach, w których przewidziana jest ta przerwa — ma trwać od godz. 1-ej do 3-ej".

Poprawka ta w głosowaniu upadła.

Następnie zarządzono głosowanie wniosku Komisji, który to wniosek przeszedł jednogłośnie przy 4 wstrzymujących się od głosowania.

W związku z powyższym zarządzono głosowanie wniosku r. Majewskiego o brzmieniu następującem:

„Rada Miejska uchwala zwrócić się do Rządu z tem, że 8 godzinny dzień pracy w handlu jest szkodliwy, krępuje rozwój handlu i umniejsza zdolność podatkową kupiectwa Rada Miejska stoi na stanowisku 8-mio godzinnego dnia pracy pracowników handlowych, uważa jednak, że utrzymanie go nie przeszkadza 10-cio godzinnemu dniu handlowemu".

Wniosek powyższy większością głosów Rada przyjęła.

Z kolei przewodniczący odczytał wniosek r. Majewskiego i innych, który na poprzednim zebraniu uzyskał nagłość, jednak dla braku quorum dyskutowanym nie był, a brzmi jak następuje:

„Rada Miejska miasta Lublina uchwalić raczy:

Rada Miejska uchwala: z powodu stałego, bezprawnego, naruszającego obowiązujące ustawy rekwirowaniu mie-

szkań ze szkodą mieszkańców—i z powodu niewłaściwego traktowania zgłaszającej się do Urzędu Mieszkaniowego publiczności — zażądać od Magistratu usunięcia obecnego Inspektora Mieszkaniowego."

Zabiera głos r. Majewski.

Przypominając Radzie, że sprawa Urzędu Mieszkaniowego niejednokrotnie na Radzie była poruszana, nie wpłynęło to jednak na zmianę stosunków, mówca utrzymuje, iż może podać cały szereg faktów, świadczących o sposobie traktowania interesantów przez personel Urzędu Mieszk., który to sposób nie jest w zgodzie z odnośnym okólnikiem Min. Spr. Wewnętrznych, drukowanym w Monitorze Nr. 82 z d. 12 maja r. p. Aby dać charakterystykę sposobu załatwiania spraw w tym Wydziale r. Majewski dla przykładu przytacza sprawę lokalu dla sierot zakładów rzemieślniczo-wychowawczych pod wezwaniem Św. Józefa i sądzi, że z incydentu jaki przy tem wypadł jasnem się staje, że w sprawach lokali Urząd Mieszkaniowy nie wiele się liczy z decyzjami Urzędu Wojewódzkiego.

Dlatego też wnioskodawca uważa, że narówni z Inspektorem Urzędu Mieszkaniowego i ławnik tegoż winien być poddany dochodzeniu dyscyplinarnemu albo karnemu. Tu referent przytacza fakt, jaki miał miejsce w Warszawie, gdzie dr. Białobrzeski, człowiek starszy, odebrał sobie życie dlatego tylko, że nie mógł dostać się do własnego mieszkania, zarekwirowanego nielegalnie podczas jego pobytu jako ochotnika na froncie i znalazł się bez dachu — na bruku.

Po tem przemówieniu zabrał głos prez. Szczepański w kwestji formalnej.

Wobec tego, że warunki mieszkaniowe są bardzo ciężkie i to nietylko u nas, ale w całej Europie Zachodniej, mówca proponuje poprawkę do wniosku r. Majewskiego, na którą ten ostatni zgadza się.

R.Kantor podziela zdanie przedmówcy

Przewodniczący podaje pod głosowanie wniosek referenta wraz z poprawką prezydenta w redakcji następującej:

„Rada Miejska miasta Lublina uchwalić raczy:

Rada Miejska uchwala: z powodu stałego, bezprawnego, naruszającego obowiązujące ustawy rekwirowania mieszkań ze szkodą mieszkańców i z powodu niewłaściwego traktowania zgłaszającej się do Urzędu Mieszkaniowego publiczności — zażądać od Magistratu usunięcia obecnego Inspektora Mieszkaniowego, po przeprowadzeniu dochodzenia dyscyplinarnego w myśl statutu samorządowego".

W głosowaniu wniosek przyjęto.

Pod obrady wchodzi wniosek r. Zakrzewskiej w sprawie konfliktu pomiędzy właścicielami aptek i ich pracownikami.

Wnioskodawczyni przypomina, że na poprzedniem zebraniu Rady wniosek nagłości nie uzyskał, a sprawę uważa za pilną dla wielu względów, między innymi dla tego, że pracownicy aptek otrzymali rejentalne wezwania o zwolnieniu ich od pracy z terminem 3-ch miesięcznym, co w m-cu marcu może spowodować zamknięcie aptek, których w mieście niema zadużo, nowe zaś nie są otwierane, a naturalny przyrost ludności trwa; z Rosji przybywają masowo repatrjanci i niosą ze sobą groźne dla miasta epidemje.

Reasumując powyższe wywody r. Zakrzewska zgłasza wniosek dodatkowy o otwarciu normalnej apteki miejskiej. Wniosek ten brzmi:

„Rada miejska uchwalić raczy:

Rada Miejska uchwala—zważywszy, że aptek w Lublinie jest zamało w stosunku do stanu liczebnego ludności, że ceny lekarstw w istniejących aptekach są zbyt różnorodne i dosyć wygórowane, Rada Miejska, aby udostępnić ludności m. Lublina otrzymanie lekarstw i to po cenach minimalnych, uchwala założyć normalną aptekę miejską, upoważnić Magistrat do wystąpienia o uzyskanie odnośnej koncesji, i poleca Magistratowi przedstawić Radzie w przeciągu dni 30 kosztorys aptek i i wystąpić do Rady Miejskisj o kredyty na prowadzenie apteki miejskiej".

W odpowiedzi r. Zakrzewskiej r. Majewski wyjaśnia, że Komisja Ogólna w pełnym składzie omawiany wniosek rozpatrywała i przyszła do przekonania, że zażegnanie konfliktu aptekarskiego podlegać tylko może kompetencji Urzędu Zdrowia i Inspektora pracy. Proponowana we wniosku Komisja nie ma podstaw prawnych i egzekutywy, aby strony zmusić do stawiennictwa. co właśnie wyżej wspomniane urzędy posiadają.

Radny Radzikowski nie przypuszcza, iżby apteki mogły być zamknięte, przewiduje nawet, że środki lecznicze będą nieco tańsze.

Przewodniczący odczytał jeszcze raz wniosek r. Zakrzewskiej złożony na poprzedniem posiedzeniu Rady i proponowany obecnie dodatkowy wniosek, poczym zarządził kolejno głosowanie obu wniosków, które w głosowaniu upadły.

Z kolei obradowano nad wnioskiem r. Majewskiego i innych w sprawie przedmieść. Prezes Rady przypomina, iż r. Majewski uzasadniał swój wniona poprzedniem zebraniu.

Radny Czarnecki oświadcza, że wniosek r. Majewskiego nie porusza rzeczy nowych, przypomina zarazem, że w swoim czasie była Komisja Budowlana z inżynierem Teleżyńskim na czele, która miała za zadanie zbadać miasto i zrobiono nawet podział jego na rejony; Komisja ta, niestety, nic zrobić nie była w stanie, ponieważ Magistrat współpracować z nią niechciał, ignorując ją, aż wreszcie sam r. Majewski przyszedł z wnioskiem na posiedzenie Rady, prosząc o rozwiązanie Komisji.

Mówca utrzymuje, że nie latarki na domach należy kasować, ale oświetlić przedmieścia latarniami, bądź gazowemi, bądź naftowemi, bądź acetylenowemi.

Radny Mirosław popiera przedmówcę r. Czarneckiego, dodając od siebie uwagę na ogólnie opłakany stan miasta.

W odpowiedzi r. Czarneckiemu wnioskodawca zaznacza, iż Komisja została rozwiązana nie z winy prawicy, a z racji ustąpienia r. Teleżyńskiego, znalazła się bowiem bez fachowców.

Radny Dolak oświadcza, że przed przyłączeniem do miasta mieszkańcy Kośminka zrobili chodniki, po których jeździły wozy ciężarowe i dorożki, unikając brnięcia w błocie na ulicach niebrukowanych, co wkrótce spowodowało zniszczenie chodników, zwraca przytym uwagę, że Magistrat na miejscu przeznaczonem dla budowy szkoły na Kośminku złożył kilkadziesiąt tysięcy cegły, do strzeżenia tej trzyma 2 stróżów z płacą po 35.000 mk. miesięcznie, a koszty ponoszone na stróżów wystarczyłyby na postawienie kilku latarni.

Radny Gabryszewski sądzi, że sprawa latarek przed domami jest błachostką wobec sprawy budowy szkoły, mostu na Kośminku i innych.

Radny Czarnecki zgłasza do wniosku r. Majewskiego trzy poprawki, a mianowicie:

I. Po słowach „wymagać układania chodników“ dodać „i wzywa Magistrat do natychmiastowego przystąpienia do regulacji i brukowania ulic na przedmieściach“.

II. „Magistrat przed uregulowaniem i oświetleniem ulic na przedmieściach nie może zmuszać właścicieli domów w tych dzielnicach do umieszczania przed domami latarek z Nr. domów“.

III. „Rada Miejska uchwala oświetlenie przedmieść w razie niemożliwości instalowania w obecnej chwili gazowego oświetlenia — Rada Miejska poleca Magistratowi przystąpić niezwłocznie do tymczasowego oświetlenia przedmieść — naftowego lub acetylinowego i wystąpić do Rady Miejskiej o potrzebne na ten cel kredyty“.

Radny Radzki. podziela zdanie wnioskodawcy.

Wobec uchwalonego zamknięcia listy mówców, — przewodniczący zarządził głosowanie trzech poprawek r. Czarneckiego z których pierwsza i trzecia zostały przyjęte jednomyślnie, druga zaś upadła.

Przystąpiono zatym do odczytania całego wniosku wraz z poprawkami, który brzmi następująco:

„Rada Miejska miasta Lublina w sprawie przedmieść uchwalić raczy:

1. Rada Miejska uchwala, że Magistrat na przedmieściach przed uregulowaniem ulicy, wybrukowaniem jej i zrobieniem rynsztoków nie może wymagać układania chodników i wzywa Magistrat do natychmiastowego przystąpienia do regulacji i brukowania ulic na przedmieściach.

2. Rada Miejska uchwala skasowanie latarek przed domami.

3. Rada Miejska uchwala oświetlanie przedmieść w razie niemożności zainstalowania w obecnej chwili gazowego oświetlenia — Rada Miejska poleca Magistratowi przystąpić niezwłocznie do tymczasowego oświetlenia naftowego lub acetylinowego i wystąpić do Rady Miejskiej o potrzebne na ten cel kredyty“.

W zarządzonem głosowaniu wniosek powyższy został uchwalony jednomyślnie, poczym, wobec spóźnionej pory, przewodniczący posiedzenie zamknął.

Prezydent miasta: *C. Szczepański.*

Szef Wydziału: *L. Radliński.*

Część nieurzędowa.

Powódź w Lublinie

w dniu 25 — 28 lutego 1922 roku.

O godz. 5-ej po południu dnia 25 lutego sygnalizowano przybór wody w rzekach Czechówce i Czerniejówce; o godzinie 6-ej tegoż dnia Czechówka wylała, zatapiając posesje niżej leżące, przy ulicach Ogrodowej, Czechowskiej, Szewskiej, Lubartowskiej, Furmańskiej, Nadstawnej, Szerokiej i Łącznej. Czerniejówka zaś — posesje leżące przy ul. Fabrycznej, Foksal i prawego brzegu na łąkach wsi Tatary, obecnie należących do miasta, przyczem zerwała mostek dla pieszych przy ulicy Mostowej na Kośminku.

Woda podniosła się w Czechówce tak, że zalała cały targ przy ulicy Lubartowskiej, zagradzając drogę do 2-ch mostów przy ulicy Furmańskiej i Nadstawnej, a częściowo do mostu przy ul. Jatecznej od strony ul. Łącznej.

Była obawa zerwania mostów drewnianych przy ul. Furmańskiej i Targowej, zniesiony materjał których, mógł zatamować odpływ wody pod murowanym mostem na ul. Szerokiej.

W Czerniejowce woda podniosła się pod sam pomost drewnianego mostu na Bronowicach, zalewając ul. Fabryczną od strony miasta i ul. Foksal od strony mostu, tak że komunikacja piesza została przerwana.

Zalewając łąki „Tatary“, woda odcięła posesję leżącą w widłach rzek Czerniejówki i Bystrzycy, z domem murowanym, z którego 12 osób nie zdążyło się usunąć i zostało odciętych.

Pomimo usiłowań ze strony Straży Ogniowej, Policji i specjalnego pogotowia, do godziny 3-ej w nocy nie udało się wyratować ludzi znajdujących się w tym domu, akcję bowiem zmierzającą ku temu utrudniały ciemności nocne.

Stan taki trwał do godz. 8-ej rano dnia 26 lutego, odkąd woda w Czechówce i Czerniejówce zaczęła opadać, natomiast szybko poczęła się wznosić woda w Bystrzycy, zalewając ul. Fabryczną (w końcu od miasta), Foksal, Rusałkę, Miłą, Przemysłową i część Zamojskiej między temi ulicami, zatapiając znajdujące się przy tych ulicach posesje.

Komunikacja piesza stacji kolejowej i Bronowic z miastem została przerwana.

Tegoż dnia o godz. 3-ej po południu udało się wywieźć na ląd 12 osób znajdujących się w domu położonym w widłach rzek Czerniejówki i Bystrzycy.

Nowy nasyp ul. Jagielońskiej nie został zalany — częściowo tylko woda popsuła drewniany most przez Bystrzycę. Nasyp ul. Zygmunta pokryty był całkowicie wodą, przy czem część jego na przestrzeni około 200 mtr. została zniesiona na wysokości 1 mtr. Około godziny 4-ej po południu dnia 26 lutego woda zaczęła opadać. Dla komunikacji pieszej urządzono kładki przy ulicy Zajmojskiej i Foksal.

W nocy z 26-go na 27-y płynące drzewa zatarasowały most na Kalinowszczyźnie, co zostało usunięte przez pogotowie robocze Wydziału Budownictwa Miejskiego.

W ciągu dnia 27 lutego woda pomału opadła i prawidłową komunikację przywrócono. Nocą z 27-go na 28-y woda zaczęła znosić most drewniany przez Bystrzycę na ul. Jagielońskiej, jednakże materjału znieść nie zdołała, ponieważ pogotowie robocze most rozebrało. Z chwilą odpływu wody z ulic rozpoczęto wypompowanie wody z suteryn zalanych posesji, do czego użyte zostały sikawki i pompy Straży Ogniowej Miejskiej, ochotniczej, wojskowej i Cukrowni „Lublin“.

W ciągu trwania powodzi zorganizowana była stała obserwacja zagrożonych objektów i pogotowie robocze.

Na specjalnym posiedzeniu Magistratu, zwołanem w dniu 27 lutego, w związku z akcją ratowniczą—uchwalono:

1) podać do wiadomości publicznej sprawozdanie z przebiegu powodzi i akcji ratunkowej,

2) wyrazić podziękowanie Zarządu miasta pracownikom miejskim, harcerzom, Straży Ogniowej i funkcjonarjuszom Policji, biorącym czynny udział w akcji ratunkowej,

3) wyrazić specjalne podziękowanie p. Czesławowi Jachowiczowi, robotnikowi z fabryki p. Moritza, za wykazaną odwagę i ofiarność przy ratowaniu ludzi z zatopionego domu, i wypłacić mu tytułem nagrody pieniężnej 10.000 mk. i

4) polecić Wydziałowi Opieki Społecznej zorganizowanie akcji doraźnej pomocy biednym, poszkodowanym przez powódź, przy udziale specjalnie powołanego w tym celu Komitetu Obywatelskiego.

—:-:—

OD ADMINISTRACJI.

Prenumeratę i należność za ogłoszenia należy nadsyłaś pod adresem: Redakcja „Dziennika Zarządu m. Lublina“ (Magistrat) lub wnosić bezpośrednio do administracji „Dziennika“ (gmach Magistratu, parter, pokój Nr. 3.)

Ogłoszenia.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Lublina w dniu 27 lutego 192o r. za Nr. 469-35 na imię Zyswasera Arona.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Lublina w dniu 7 października 1919 r. Nr. 3o58 na imię Rozena Josefa.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Lublina w d. 1o czerwca 1921 r. za Nr. 14o5-71 na imię Mendelson Chai-Gołdy.

Treść Nr. 8-go:

-:- -:- -:- -:- **Wydawnictwo Zarządu miasta Lublina.** -:- -:- -:- -:-

Wykonano w drukarni Miejskiej.